

Kulawizny u bydła – problem, któremu można zapobiec

Nie ma wątpliwości, że zdrowotność zwierząt w znaczącym stopniu wpływa na opłacalność w gospodarstwach bazujących na produkcji zwierzęcej. Nie inaczej jest w przypadku gospodarstw utrzymujących bydło, bez względu na kierunek użytkowania. Różnego rodzaju kulawizny to problemy, które wpłyną min. na chęć pobierania paszy, czy też ogólną zdrowotność organizmu, jeżeli konkretne schorzenie będzie już w zaawansowanym stadium. Nawet podstawowa wiedza na temat wspomnianych kulawizn pomoże zminimalizować ryzyko ich wystąpienia. Jak zapobiegać i szybko reagować na już zaistniałe problemy?

Odnosząc się do tematu chorób palców u bydła nie sposób pominąć tak istotnej kwestii, jaką jest zadbanie o kondycję racic (włączając profilaktykę oraz korekcję). Trzeba przestrzegać ogólnie przyjętych zasad, z których trzy główne to: **higiena stanowisk, odpowiednie podłoże oraz przeprowadzanie okresowej korekcji**. Zabieg ten nie tylko poprawi sytuację doraźnie w przypadku wystąpienia nieprawidłowości, ale co najważniejsze, zapobiegnie problemom w przyszłości i ujawni ukryte schorzenia.

W tym momencie można omówić pierwszy powód kulawizny palcowej tj. „zwyczajny” **przerost puszki rogowej racicy**. Taka sytuacja najczęściej sama w sobie nie powoduje bólu, ale zmiana kształtu racicy może w efekcie być powodem stanów chorobowych.

Innym problemem, zasadniczo odwrotnym do wspomnianego wyżej, jest **nadmierne ścieranie podeszwy rogowej**. Taki stan najczęściej dotyczy wielkotowarowych gospodarstw, w których bydło ma do pokonania spore odległości, np. do hali udojowej. Bardzo często zdarza się, że w wyniku nadmiernego wytarcia podeszwy poza ekspozycją linii białej, nie ma innych schorzeń racicy. Aby zmniejszyć ryzyko występowania takiego problemu, należy zastosować odpowiednie podłoża, przykładowo gumę w obrębie legowisk. Warto też ograniczyć licz-



bę ostrych zakrętów na szlakach komunikacyjnych bydła, a najlepiej wyeliminować je w ogóle.

Następne schorzenie - **ropień linii białej**, ma duży związek z sytuacją opisaną powyżej. Ropień najczęściej występuje w $\frac{1}{3}$ tylnej linii białej bocznego palca kończyny miednicznej. Jeżeli chodzi o kończyny piersiowe, to występuje najczęściej w tylnej ćwiartce palca przyśrodkowego. Jeżeli ucisk w okolicy piętki spowoduje ból, to można podejrzewać występowanie takiego problemu. Pewność daje zestruganie warstwy rogowej puszki, które odkryje przebarwienia linii białej. Leczenie, jakie stosuje się w tego typu sytuacji, to drenaż ropnia.

Dosyć powszechnie występującym schorzeniem racic powodującym wyraźnie widoczne kulawizny jest **wrzód**

podeszwy. Wrzody podeszwy (zespół Rusterholza) to ropnie pojawiające się na kończynach zarówno piersiowych, jak i miednicznych. Najczęściej zlokalizowane są na bocznym palcu kończyny miednicznej i przyśrodkowym palcu kończyny piersiowej. Ropnie tego typu umiejscawiają się w skórze właściwej. Najradszą sytuacją jest, gdy wrzód umiejscowi się we wierzchołkowej części palca. Typowym leczeniem wrzodów podeszwy jest odciążanie zmienionego chorobowo miejsca poprzez umiejscowioną korekcję. Jeżeli umiejscowienie i rozmiar wrzodu na to pozwala, to po takim zabiegu nie stosuje się żadnych opatrunków. W przypadku bardziej rozległego schorzenia i/lub nietypowego umiejscowienia – mówiąc obrazowo „jeżeli krowa nie ma na czym



chodź”, podkleja się zdrowy palec „klockiem”, aby ten zmieniony chorobowy, był uniesiony o około 2 cm. Po takim zabiegu zaleca się przeprowadzić kontrolę po około 4 tygodniach. Powodami występowania wrzodów są najczęściej przerosty racic i urazy. Czasami błędy w żywieniu do pewnego stopnia przyczyniają się do występowania wrzodów, jednak w tym przypadku problem ewoluuje tworząc odrębne schorzenie, czyli zapalenie tworzywa – ochwat. Warto zauważyć, że taka zmiana chorobowa bardzo często nie jest widoczna na pierwszy rzut oka, co zwraca naszą uwagę na konieczność regularnej korekcji racic.

Bardzo ważnym aspektem, szczególnie powiązanim z higieną w obo-

rach, są zapalenia. Najczęściej problem zapaleń skóry powodujący kulawizny dzielimy na zapalenie skóry międzypalcowej oraz zapalenie skóry palca. Zapalenia skóry w obrębie racic to wysoce zakaźne schorzenia, objawiające się występowaniem martwicy i charakterystycznego nieprzyjemnego zapachu. Aby im zapobiegać, należy dbać o higienę w pomieszczeniach inwentarskich. Wiele mikroorganizmów powoduje zapalenia np. *Bacteroides melaninogenicus* czy *Dichelobacter nodosus*, zatem stosowanie roztworów bakteriobójczych to podstawa walki z takim problemem. Warto pamiętać, że zakup bydła z niepewnego źródła może nam „ściągnąć zapalenie na oborę”. Nie zaszkodzi kwarantanna dla obcych sztuk.

Warto wiedzieć, że kulawizny mogą być też powodowane przez wady dziedziczne racic – racice nożycowe, racice rozparte i międzyracczak.

Oczywiście poza kulawiznami palcowymi występują także kulawizny bliższych części kończyn, ale są one znacznie rzadsze. Jeżeli występują, są to różnego rodzaju urazy stawów, złamania, zerwania ścięgien, stłuczenia itp. W takich przypadkach konieczna jest pomoc weterynarza. Niezbędne jest, aby każdy hodowca uważnie obserwował swoje stado. Pozwoli to na sprawne zastosowanie prewencyjnych zabiegów, a w razie potrzeby na szybkie wezwanie lekarza weterynarii.



Józef Woś,
PODR w Lubaniu